

## Pamięci płk. Konstantego Miodowicza – byłego dyrektora Zarządu Kontrwywiadu



sp. KONSTANTY MIODOWICZ  
9 stycznia 1951 – 23 sierpnia 2013

Z wykształcenia etnograf, z zamiłowania taternik, alpinista i bibliofil. Absolwent Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Opozycjonista, współtwórca Urzędu Ochrony Państwa – pierwszej cywilnej służby specjalnej w nowej odrodzonej Polsce; poseł pięciu kadencji sejm.

Urodził się 9 stycznia 1951 r. jako syn Zyty z Bednarskich i Alfreda Miodowicza, zagorzałego komunisty i prominentnego działacza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. O tym, że różnił się z ojcem poglądom,

przekonał się już w szkole podstawowej, podczas słuchania Radia Wolna Europa.

W latach 70. XX wieku, wspólnie z młodszą siostrą Dobrosławą, odkrył w sobie miłość do gór i ryzykownych wspinaczek po skałkach. Jak sam wspominał, marzył o ścianach Tatr i Dolomitów, o ostrych wyczynach. Działając w krakowskim kole Klubu Wysokogórskiego, ukończył kolejne kursy wspinaczkowe i zdobył uprawnienia do szkolenia adeptów alpinizmu. Na swoim koncie miał m.in. dwukrotne pokonanie dwóch sławnych dróg Chergianiego (jako pierwszy z Polaków stanął na Piku Szczurowskiego i szczytcie Scheldy-tau) oraz zdobycie najwyższego na Kaukazie szczytu – Elbrus. W jednym z wywiadów przyznał, że pasja do gór przeszła mu w ułamku sekundy, gdy w sierpniu 1980 r. zobaczył w gazecie informację o strajkach na Wybrzeżu. Na fali solidarnościowej rewolucji, wspólnie m.in. z Janem Rokitą, Bogdanem Klichem i Bartłomiejem Sienkiewiczem, założył w Krakowie Niezależne Zrzeszenie Studentów.

Antykomunistyczną działalność K. Miodowicza przerwało wprowadzenie stanu wojennego. Konstanty trafił do obozu odosobnienia w Wiśniczu Nowym, a następnie do Załęża i, tuż przed wyjściem na wolność w lipcu 1982 r., do Kielc. Natychmiast po opuszczeniu aresztu zajął się obroną pracy magisterskiej, którą, pod czujnym okiem odwieczającej go w czasie internowania promotora, skończył pisać w więzieniu.

Życie zawodowe związał z krakowskim AWF-em. Do 1990 r. pracował w tamtejszej Katedrze Alpinizmu. Powrócił również do działalności opozycyjnej przerwanej na skutek internowania. Gdy w 1985 r. grupa osób związana ze zdelegalizowanym w 1982 r. NZS-em podpisała deklarację założycielską Ruchu „Wolność i Pokój”, został jej sygnatariuszem. *Był naszym analitykiem: zawsze można było liczyć na jego myślenie, radę i analizę* – wspominał współzałożyciel WiP-u Jan Rokita. Dnia 30 listopada 1988 r., gdy cała Polska oglądała telewizyjną debatę Lech Wałęsa–Alfred Miodowicz, Konstanty całym sercem był po stronie przyszłego prezydenta, który to starcie zdecydowanie wygrał.

Wynikiem upadku komunizmu w Polsce były gruntowne zmiany w całym państwie. Między innymi powołano do życia pierwszą cywilną służbę specjalną w wolnej Polsce – Urząd Ochrony Państwa. Na jej czele stanął w maju 1990 r. Krzysztof Kozłowski, który rozpoczął tworzenie nowych struktur z pomocą krakowskich opozycjonistów. Pierwszym zadaniem, jakie K. Kozłowski postawił przed K. Miodowiczem, było utworzenie jednostki analitycznej dostarczającej informacji z tzw. źródeł otwartych (biały wywiad).

Gdy zorganizowane przez Miodowicza Biuro Analiz i Informacji zaczęło sprawnie funkcjonować, objął on stanowisko dyrektora w Zarządzie Kontrwywiadu UOP. Jak sam wspominał, znalazł się w innym świecie, w którym likwidowano lub reorganizowano stare kierunki zainteresowań operacyjnych i jednocześnie tworzone nowe, m.in. wschodni i antyterrorystyczny (ten ostatni uformował się w cieniu słynnej operacji „Most”).

K. Miodowicz odszedł ze stanowiska dyrektora Zarządu Kontrwywiadu w grudniu 1995 r., pozostawiając po sobie jednostkę sprawnie funkcjonującą i uznaną przez sojusznicze służby specjalne. W liście pożegnalnym do Niego dyrektorzy delegatur UOP napisali: (...) *Wyrażamy słowa uznania za ukształtowanie nowoczesnego, sprawnego i efektywnego pionu Kontrwywiadu. Pana dynamizm działania, stanowczość i jasna wizja przyszłości dawały gwarancję kompetentnej i rzetelnej realizacji wspólnych zadań. Dla oficerów Urzędu Ochrony Państwa zaszczytem jest służba w Kontrwywiadzie, który Pan stworzył od podstaw, nadając mu odpowiedni wymiar i prestiż (...).*

Po odejściu ze służby K. Miodowicz zaangażował się w działalność polityczną uwieńczoną wejściem do Zarządu Fundacji powstałego w 1995 r. Instytutu Lecha Wałęsy oraz zdobyciem w 1997 r. mandatu poselskiego, który sprawował przez kolejnych pięć kadencji. Od początku działalności w sejmie jasno określił kierunki swoich zawodowych zainteresowań: pracował w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, Komisji do Spraw Służb Specjalnych, której wielokrotnie był przewodniczącym, a także w podkomisjach zajmujących się m.in. ustawami lustracyjnymi oraz bezpieczeństwem państwa i ochroną informacji niejawnych. Gdy w 2002 r. w miejsce Urzędu Ochrony Państwa powoływano Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencję Wywiadu, K. Miodowicz z sejmowej trybuny przekonywał, że reforma jest niepotrzebna, ale jeśli już ma być przeprowadzona, to należy ją przeprowadzić rzetelnie, skupiając się na *realnych problemach państwowego bezpieczeństwa, rozumianego nie jako dostęp do teczek.*

Do końca życia aktywnie działał w środowisku służb specjalnych i uczestniczył w najważniejszych uroczystościach z nimi związanych. W uznaniu zasług i działalności na rzecz bezpieczeństwa państwa był wielokrotnie odznaczany: Złotym Krzyżem Zasługi (1993 r.), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1995 r.), Odznaką Honorową im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota” (2011 r.) oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (pośmiertnie, w 2013 r.).

Prywatnie od 1983 r. był mężem siostry słynnego barda z Poniądzia, Małgorzaty z d. Belon, z którą mieszkał na stałe w Busku-Zdroju. Tam też oddawał się swoim pasjom: jeździe konnej oraz uzupełnianiu potężnego księgozbioru.

Zmarł 23 sierpnia 2013 r. w Centralnym Szpitalu Klinicznym MSW w Warszawie.